

Andrzej Kaproń

Mennonici w Michelsdorfie

Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego 2, 49-60

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Kaproń

Mennonici w Michelsdorfie

Na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim pierwsi mennonici pojawili się latem 1796 r. Przybyli spod Lwowa, z założonej w ramach kolonizacji józefińskiej, mennonickiej wsi Einsiedel. Zatrzymali się w Urszulinie, skąd prowadzili akcję kolonizacyjną na terenie przyszłej wsi Michelsdorf (Michałów)¹.

Przyjechali na zaproszenie Adama Jerzego ks. Czartoryskiego (1770–1861), poczynione w czasie jego pobytu z matką w wirtemberskim Mömpelgardzie (Montbéliard we Franche-Comté), w rezydencji Fryderyka Eugeniusza Wirtemberskiego i Fryderyki Doroty Zofii, teściów jego siostry, Marii Wirtemberskiej. Wszystko wskazuje na to, iż wstępne warunki umowy omówił w grudniu 1789 r. z Mosesem Geringiem (1751–?), który kilka lat wcześniej mieszkał z żoną Marią (1753–?) i dziećmi: Kathariną (1774–1822), Marią (1775–1795), Johannem (1780–?) i Anną (1783–1872) w Adampolu koło Latyczowa. Przy okazji Czartoryski poznał amiszów służących w tym majątku. Szczególną uwagę zwrócił na *dziewczynę o nazwisku Stucki, służącą w jego domu, skromnie ubraną i odnoszącą się do innych z szacunkiem. Zaczął się więc o nią wypytywać oraz o jej współwyznawców. Gdy zobaczył ich pracujących, zechciał koniecznie sprowadzić ich do Polski, co też uczynił*². Zaproszenie musiał wystosować tuż przed wyjazdem z Anglii, bowiem już 8 lutego 1791 r. sześć rodzin mennonickich otrzymało paszporty. Dzięki protekcji Czartoryskiego czekali na nie wyjątkowo krótko,

1 Historię Michałowa (*Śladami zapomnianej historii... Michałów*) opisuje Adam Panasiuk na swojej stronie internetowej: <<http://www.historia.urszulina.net>>.

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Wereszczynie z lat 1810–1820, w ograniczonym stopniu udostępniane jedynie w kancelarii miejscowego kościoła pw. św. Stanisława BM, pozwoliły zweryfikować niektóre dane zawarte w internetowej bazie mennonitów *Swiss Volhynian Database* <<http://wc.rootsweb.ancestry.com/cgi-bin/igm.cgi?db=swissvol>> [dostęp: 16 VIII 2010], zaprowadzonej i uzupełnianej przez Betty Graber Hartzler z USA. Wspomniana baza, będąca podstawą do napisania niniejszego artykułu, oparta jest przede wszystkim na amerykańskich wydawnictwach mennonickich.

2 Cyt. za: A. Panasiuk, *Mennonici w Michałowie*, „Z życia Polesia”, 2010, nr 1, s. 14.

np. Elisabeth i Peter Kaufmanowie wniosek złożyli w dniu ślubu, 30 stycznia. Na wyjazd zdecydowali się: Moses Gering z rodziną³, Maria i Christian Gräberowie⁴ z synami: Christianem, Johannem Christianem, Peterem, Danielem i Jacobem oraz młodszą córką Elisabeth z mężem Peterem Kaufmanem, Johann Lichti z żoną Elisabeth i córeczką Marią, Anna Roth oraz Christian Stucki z żoną Marią, którzy mieli już z sobą krótki pobyt w Polsce⁵.

Wyruszyli na Podole. Jednak późniejsze zawirowania polityczne część z nich zatrzymały w Einsiedlu. Tam Geringom urodzili się Christian (1792?-1859) i Barbara (1794-1844), a rodzinie Stucki – Christian (1791-1851) i Maria (1794-1851). Anna Roth (1759-1828) wkrótce wyszła za Karla Gordiego (1769-1826). Prawdopodobnie w Einsiedlu doczekali się Johanna (1793-1861). Natomiast ich córki Anna (1797-1818), Maria (1799-1865) i Katharina (1803-1806) przyszły na świat w Michelsdorfie.

Trzeci rozbiór Rzeczypospolitej ułatwił mennonitom wywiązanie się z umowy zawartej z ks. Czartoryskim. Do przeprowadzki z Einsiedla do Urszulina doszło przed wzbierającą falą migracji urzędników, nauczycieli, kupców, rzemieślników, chłopów do Galicji Zachodniej, nowej prowincji austriackiej. Wirtemberskich emigrantów wsparli współwyznawcy. Do Urszulina zjechały rodziny Geringów, Gordie, Kaufmanów, Gräberów, Maurerów, Stucki, Schragów i Riesów. Nieco później dołączyli Mündleinowie, Sutterowie i Andreas Flickiger (1781-1828). Jedni zatrzymali się w wynajętych chatkach, drudzy mieszkali kątem u sąsiadów. Zaraz po żniwach w 1796 r. koloniści zabrali się do budowy ziemianek, prowizorycznych chałup i szop na pobliskim wzniesieniu otoczonym bagnami i podmokłymi lasami. Otrzymali stosunkowo duże nadziały ziemi, dochodzące nawet do 30 mórg, aczkolwiek była to ziemia bardzo nieurodzajna. Naturalnie mieli zapewnioną pomoc finansową na zakup zwierząt hodowlanych, narzędzi gospodarskich, budulca, ziarna pod zasiew itd. Prawdopodobnie zostali zwolnieni z płacenia czynszu na 6 lat.

Nowo założoną wieś nazwali Michelsdorf. Według lokalnych przekazów nazwa pochodzi od imienia założyciela kolonii Miecha (Michała)⁶. Szkopuł w tym, że wśród pierwszych osadników nie było osób o imieniu Michel lub Michael. Być może legenda nawiązuje do osadnictwa szwajcarskich mennonitów w Alzacji, albowiem wielu michelsdorfskich kolonistów było potomkami berneńskich chłopów. Zastanawiające jest również to, że ich pobratymcy założyli kolonię Michalin koło Berdyczowa.

3 Geringowie wyjechali z pięciorgiem dzieci, jako że od powrotu z Podola doczekali się jeszcze syna Petera (1786-1816).

4 Identyczną pisownię tego nazwiska spotykamy w książce Jamesa Woodrowa Krehbiela *Swiss Russian Mennonite families before 1874 from the Michelsdorf, Michalin, Eduardsdorf, Horodyszcze, Waldheim, Zahoriz, and Kutusovka congregations*, Elverson 1995, s. 5, 10; poniekąd potwierdzają ją autografy ich synów i wnuków, podpisujących się w polskich aktach nazwiskiem Greber.

5 Z. Gołębiowska, *Podróż Izabeli i Adama Jerzego Czartoryskich do Wielkiej Brytanii (1789-1791)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, 1983/1984, sectio F, s. 132; A. Panasiuk, *Mennonici...*, s. 14; *Swiss Vöhlhynian...*

6 K. Lück, *Die deutschen Siedlungen im Cholmer und Lubliner Lande*, Leipzig 1933, s. 50; W. Śladkowski, *Kolonizacja niemiecka w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego w latach 1815-1915*, Lublin 1969, s. 41. Późniejsze próby przemianowania wsi na Michelsburg nie powiodły się.

Michelsdorf tworzyło 12 gospodarstw. Choć były one samodzielne, to jednak większość prac wykonywano wspólnymi siłami. Było to koniecznością, zważywszy na potrzebę osuszania bagien, karczowania lasów, oczyszczania ziemi z kamieni, przekopania rowów do Jeziora Sielublie (Jezioro Długie) i Jeziora Kraśniki (Jezioro Karaśne) i melioracji terenu⁷. Większość kolonistów już w 1797 r. zamieszkała u siebie. Wznoszenie budynków mieszkalnych i gospodarskich wzdłuż ulicy trwało jednak kilka lat⁸. Wszystkie gospodarstwa specjalizowały się w hodowli bydła i mleczarstwie, wszak ich właściciele byli kontynuatorami tradycyjnego sposobu gospodarowania w berneńskim Emmentalu. Mięso, masło, mleko i rozmaite sery sprzedawali przeważnie na pobliskich targach i jarmarkach. Większe ilości towarów zawozili do Łęcznej, Lublina, Chełma, Włodawy. Niebawem założyli też ogrody warzywne, sady, pasieki. Mniejszą rolę odgrywała uprawa zbóż.

Kolonisci tworzyli zwartą, hermetyczną grupę wyznaniową. W większości byli amiszami, radykalnym odłamem mennonitów. Ich kaznodzieja Christian Gräber (1746–1808), ordynowany 18 kwietnia 1791 r. w Mömpelgardzie, odprawiał nabożeństwa w języku niemieckim w domach prywatnych, nie pomijając żadnego z gospodarzy. Wydatnie wspierali go starsi Christian Stucki (1764–1815) i Joseph Mündlein (?–1810). Potem pracował tu krótko starszy Jacob Müller (1753–1827).

Okoliczna ludność mieszkańców kolonii utożsamiała ze Szwajcami. Trochę w tym racji było, jako że część osób wywodziła się z rodzin niemieckich lub francuskich szwajcarskiego pochodzenia, np. wnukami emigrantów byli m.in. Andreas, Johann, Joseph i Daniel Schragowie, Peter Kaufman, kaznodzieja Ch. Gräber. Z kolei starszy J. Mündlein pochodził z katolickiej rodziny niemieckiej. W rzeczywistości niemal wszyscy kolonisci mogli pochwalić się przodkami różnych narodowości, np. Maria z Hablützlów Gering była córką Niemca szwajcarskiego pochodzenia i Alzatki. Między sobą rozmawiali głównie po niemiecku, przy czym w powszechnym użyciu były różne dialekty tegoż języka. W niektórych rodzinach, np. u Kaufmanów, utrzymała się znajomość języka francuskiego. Młodsze pokolenie znało również język polski.

Na tle polskich i rusińskich sąsiadów kolonisci prezentowali się nadzwyczaj korzystnie. Byli bardziej pracowici, sumienni i zdyscyplinowani. Zdecydowanie lepsi byli w gospodarowaniu na podmokłym terenie. Poza przewodnikami duchowymi nie wyróżniali się zbyt wykształceniem. Podobnie jak tutejsi chłopcy byli analfabetami lub półanalfabetami. W zapisach starszych, piśmiennych imigrantów można dostrzec rękę nauczycieli szwajcarskich. Młodszy, wychowani na ziemiach polskich, pobierali naukę na poziomie elementarnym w językach niemieckim i polskim.

Z sąsiadami żyli w zgodzie, acz nie było między nimi zażyłości. Bliższe kontakty nawiązało dopiero drugie pokolenie osadników.

7 D. Panasiuk, *Mennonici...*, s. 16.

8 Anton Mayer von Heldensfeld nie naniósł między 1801 a 1804 r. wsi na swoją *Carte von West-Gallizien, welche auf allerhöchsten Befehl Seiner Kaiserlich oesterreichischen und Königlich apostolischen Majestät in den Jahren von 1801 bis 1804 unter der Direction des...*, [Wien] 1808.

Wydaje się, że mennonicy przeliczyli się z siłami. Świadczą o tym wyjazdy niektórych rodzin w latach 1813–1815 do Eduardsdorfu koło Dubna na zaproszenie Michała ks. Lubomirskiego (1752–1825), pokrywającego wszelkie koszty związane z przeprowadzką. Kolosalne znaczenie miały czynniki obiektywne, jak nadmierne zagęszczenie chat w Michelsdorfie i znaczące straty ponoszone przez mieszkańców wsi wskutek panoszenia się rosyjskiego żołdactwa na okupowanych terenach Księstwa Warszawskiego. Nie ulega wątpliwości, że w pierwszych latach Królestwa Polskiego wieś podupadła.

Niestety, nie wiemy, jak funkcjonowały poszczególne gospodarstwa, a nawet do kogo faktycznie należały. Na podstawie wrywkowych danych z lat 1810–1820 możemy pokusić się jedynie o zidentyfikowanie mieszkających w nich rodzin.

Gospodarstwo oznaczone numerem 1 należało do amiskiej rodziny Gordie. Ciężar jego utrzymania spoczywał na barkach Karla, mającego do pomocy jedynie Jana Junga (1753–1813) i jego syna, Jana (1793–1838)⁹, katolików. Dzieci szybko usamodzielniały się. W styczniu 1815 r. Johann ożenił się z Marią Kaufman (1795–1843), a jej brat, Christian (1792–1861), z Anną (zamieszkali w jego rodzinnym domu). Jednocześnie Maria Gordie poślubiła Jacoba Gräbera (1789–1870). Już w październiku Anna Kaufman urodziła Petera (1815–1884), przyszłego kaznodzieję w Horodyszczu koło Dubna. Niestety, po urodzeniu Marii (1 stycznia – 28 listopada 1818) podupadła na zdrowiu. Zmarła 3 sierpnia 1818 r. w Michelsdorfie, zostawiając męża z małymi dziećmi. Nie przeżyła też pierworodna córka Gräberów, Maria (1–8 kwietnia 1817). Około 1821 r. Anna i Karl Gordie, Maria i Johann Gordie z córką Marią oraz Maria i Jacob Gräberowie z synem Christia-nem (1818–1902) wyjechali do Cesarstwa Rosyjskiego.

W drugiej zagrodzie mieszkali bracia Schragowie: Johann (1777–1815) z żoną Susanną (1776–1814) i dziećmi: Kathariną (1797–1814), Jacobem (1798–?), Anną (1802–1872), Andreasem (1807–1872), Magdaleną (1809–1880) i Johannem (1812–1860); oraz Joseph (1780–1859) i Daniel (1785–1850). Ostatni z braci w grudniu 1808 r. poślubił Marię Huber (1787–1839) z Einsiedla; w Michelsdorfie doczekali się trojga dzieci: Barbary (1809–?), Johanna (1811–?) i Anny (1813–1895).

Joseph Schrag, po ożenku 1 stycznia 1803 r. z Freni Stucky (1783–1859), pobudował się po sąsiedzku (numer 3). Tam odchowali dwoje dzieci: Marię (1810–1857) i Johanna (1813–1898). Elisabeth (1805) i Johann (1807) zmarli zaraz po narodzinach.

Czwarty z braci, Andreas (1774–1834), sprowadził się do Michelsdorfu z żoną Barbarą (1762–?) i pasierbami: Anną (1786–?), Barbarą (1788–1850) i Johannem (1791–1851) Albrechtami. W domu pod numerem 8 Schragowie doczekali się córki Kathariny (1801–1874).

Na początku 1814 r. bracia wyjechali z rodzinami do Eduardsdorfu. Wszyscy byli amiszami.

Pod numerem 4 mieszkali i gospodarzyli Gräberowie, amisze. Można rzec, iż był to ich dom rodzinny. Gospodarstwem bardziej zarządzał niż gospo-

9 Ostatecznie osiadł z rodziną w Urszulinie, skąd pochodziła jego żona, Agnieszka z Borkowskich (1804–1839). Był tam tkaczem.

darował kaznodzieja Christian Gräber, bowiem w pracy wyręczał go synowie. Po jego śmierci (20 marca 1808) gospodarstwo objął najstarszy z synów, Christian (1775-?). Dom zawsze miał wielu mieszkańców. Na stałe mieszkali w nim: senior rodu z małżonką, Marią z Rothów (1747-1824), ich synowie: Christian z żoną, Elisabeth ze Stuckich (1777-?), i dziećmi: Marią (zmarła zaraz po narodzinach w 1797 r.), Kathariną (1799-?), Christianem (zmarł wkrótce po narodzinach w 1804 r.), Johannem (1807-1808), Marią (1809-1811), Jacobem (1811-1813), Barbarą (1813-1814) i Barbarą (1815-?); Johann Christian (1779-?) z żoną, Barbarą ze Stuckich (1779-?), i dziećmi: Christianem (1801-?), Jacobem (zmarł zaraz po narodzinach w 1803 r.), Marią (1804-1831), Jacobem (1806-?), Peterem (1807-?), Johannem (1812-1881) i Barbarą (1813-1905); Peter (1781-?) z żoną, Kathariną z Geringów, i dziećmi: Peterem (1805-1882), Christianem (1807-?) i Jacobem (1809-1853); Daniel (1785-1892), do ślubu w kwietniu 1805 r. z Marią Rupp (1792-1865); Jacob, do ożenku w 1815 r., oraz wdowa Elżbieta Wilk (1752-1812), mennonitka. Chałupa opustoszała w 1815 r., kiedy to Gräberowie wyprowadzili się do Eduardsdorfu (Peter wrócił z rodziną do montbéliardzkiego gniazda ok. 1811 r.). Ziemi i domu doglądał Daniel Gräber.

Piąte gospodarstwo objął Christian Stucki, który przyjechał tu z żoną i dwojgiem dzieci. Niebawem rodzina się powiększyła o Johanna (1797-1856), Barbarę (1800-1846) i Jacoba (1804-1810). Ich najstarszy syn, Christian Stucky, po poślubieniu 3 lutego 1807 r. Kathariny Mündlein (1791-1855), zamieszkał w domu rodzinnym żony. Podobnie postąpiła córka Maria, która w 1810 r. wyszła za Petera Geringa. Do domu ożenił się tylko Johann, który w listopadzie 1814 r. zawarł związek małżeński z Barbarą Rupp (1793-1874). Mieszkali tu jednak krótko, bowiem ok. 1821 r. wyjechali z synami Christianem (1815-1844) i Johannem (1818-?) na Wołyń. Ponieważ w chacie było niewiele domowników, najpierw na komornym mieszkali Barbara i Joseph Wolbertowie z dziećmi, a potem wdowa Maria Stucki (1768-?) przygarnęła Johanna Albrechta z rodziną.

Kolejne gospodarstwo (numer 6) kilkakrotnie zmieniało właścicieli. Założyła je amiska rodzina niemiecka Maurerów. Wiadomo, że Johann i Anna Maria z Gengerichów mieszkali tu do 1804 lub 1805 r. z sześciorgiem dzieci: Barbarą, Jacobem, Johannem, Anną, Josephem i Elisabeth. Przed wyjazdem Johann Maurer przekazał gospodarstwo swojej siostrze, Elisabeth Mündlein (?-1817). W 1805 r. trafiło ono w ręce jej przybranego syna, Paula Vorana (1785-1821), znalezionej przed laty na ulicach Lublina i przygarniętego przez męża, Josepha, osieroconego chłopca o nieustalonych personaliach¹⁰. Voran mieszkał i gospodarował razem z żoną, Freni z Ruppów (1783-?), dawną robotnicą rolną u Mündleinów, i dziatwą: Marią (1807-1837), Johannem (1809-1811), Johannem (1812-?), ślepcem, i Andreasem (1815-1876). Prawdopodobnie jesienią 1815 r. wyjechali do Eduardsdorfu. Gospodarstwo odkupili Andreas i Elisabeth ze Schwabów Schwartzowie, niemieccy amisze, którzy do Michelsdorfu sprowadzili się z trojgiem dzieci: Jacobem (1791-?), Margaretą (?-1855) i Barbarą (1798-?). Po przedwczesnej śmierci Andreasa Schwartza ciężar utrzymania rodziny

10 Por. *The Voran Family from Michelsdorf, Galicia to Kansas*,

<<http://freepages.genealogy.rootsweb.ancestry.com/~jvoran/voran/pv.htm>> [dostęp: 11 IX 2010].

spadł na syna, który ożenił się z Kathariną Gräber, córką Christiana i Elisabeth. Doczekali się siedmiorga dzieci: Christiana (1818-?), Marii (1819-1864), Anny, Jacoba (1827-1918), Johanna (1828-1905), Barbary (?-1858) i Andreeasa (1845-1940). Wydaje się, że na przełomie 1819 i 1820 r. Jacob Schwartz wyjechał z rodziną na Wołyń, bowiem gdy w styczniu 1820 r. jego siostra, Barbara, wychodziła za mąż, mieszkała razem z pięćdziesięcioletnią matką. Rękę oddała Christianowi Gräberowi, synowi Johanna Christiana. Tu zapuścili korzenie na długie lata. Wychowali czworo dzieci: Johanna (1821-1892), Barbarę (1823-1900), Marię (1828-1896) i Carla (1831?-?). Jacob, urodzony 6 sierpnia 1829 r., zmarł w dzieciństwie. Margareta Schwartz 8 maja 1821 r. poślubiła Johanna Albrechta (?-1843) i urodziła mu sześcioro dzieci: Magdalenę (1822-?), Andreeasa (1823-?), Johanna (1825-1859), Katharinę (1828-1848), Freni (1833-1837) i Jacoba (1838-?).

Sąsiednie gospodarstwo pod numerem 7 należało do Elisabeth i Josepha Mündleinów, którzy początkowo mieszkali tu tylko z córkami Anną (1785-1829) i Kathariną (żaden z pięciu synów nie dożył wieku szkolnego, nie mógł więc przyjechać do Michelsdorfu). Około 1798 r. zamieszkał z nimi Paul Voran. Ten stan nie utrzymał się długo. Już w styczniu 1802 r. Anna poślubiła Andreeasa Flickigera i przeniosła się do jego domu. Potem wyprowadził się Voran. Starymi, niedołączonymi rodzicami ostatecznie zaopiekowała się Katharina z mężem. W Michelsdorfie Stuckym urodziło się siedmioro dzieci: Maria (22 sierpnia - 2 października 1808), Maria (1809-1847), Christian (1812-1885), Katharina (1814-1831), Joseph (1815-1884), Johann (1819-1885) i Freni (zmarła zaraz po narodzinach w 1821 r.). W 1822 r. sprzedali gospodarstwo kolonistom niemieckim i wyjechali na Wołyń.

Po wyjeździe Schragów gospodarstwo pod numerem 8 przejął Christian Sutter (1761-1829). Mieszkał w nim z żoną, Anną z Maurerów (?-1821), i młodszymi dziećmi: Elisabeth (1795-1815), Kathariną (1804-1865) i Elisabeth (1815-?). W domu rodzinnym Sutterów (numer 10) musiało często dochodzić do waśni i kłótni, ponieważ na gospodarstwie został jedynie najstarszy syn z rodziną. Johann Albrecht, pasierb Schraga i brat synowej Suttera, musiał się wyprowadzić. Od tego czasu błąkał się po wsi z żoną, Anną z Huberów (1788-?), i dwoma synami: Christianem (1812-?) i Jacobem (1815-1877), by ok. 1816 r. wyjechać na Wołyń.

Pod następnym numerem zamieszkali Geringowie, jedna z najliczniejszych michelsdorfskich rodzin amiszów. Co prawda Maria i Moses osiedlili się tutaj tylko z sześciorgiem dzieci: Kathariną, Johannem, Anną, Peterem, Christianem i Barbarą, to jednak wkrótce doczekali się Daniela (1797-1857), Freni (1799-1826), Marianny (1801-1832) i Jacoba (1803-1875). Johann, który ożenił się z Anną Albrecht, miał aż ośmioro dzieci, lecz jedynie troje z nich - Johann (1804-1878), Maria (1807-?) i Freni (1810-1848) - urodziło się w Michelsdorfie. Ścisłu nie rozładowało więc odejście z domu Kathariny w 1803 r. w następstwie zamążpójścia. Z całej rodziny Geringów na wyjazd na Wołyń w 1813 r. nie zdecydował się tylko Peter, prawdopodobnie mający kłopoty zdrowotne. Został tu do przedwczesnej śmierci w 1816 r. pod troskliwą opieką żony Marii i córeczki Kathariny (1811-1884). Wdowa nie opuściła gospodarstwa, lecz jesienią 1818 r. wydała się za wdowca Christiana Kaufmana. W Michelsdorfie wychowywali czterech wspólnych synów: Christiana (1819-1844), Johanna (1822-1878), Jacoba (1830-?) i Josepha (zmarł

wkrótce po narodzinach w 1833 r.), i dwoje dzieci (Katharinę i Petera) z poprzednich związków.

Wspomniane wcześniej gospodarstwo pod numerem 10 należało do rodziny Sutterów. Pierwsze rysy w stosunkach rodzinnych pojawiły się w 1802 r., gdy najstarsza córka, Barbara (1785-?), poślubiła Josepha Wolberta (1782-1816), najprawdopodobniej ich parobka. Nie da się ukryć, że tułali się z dziećmi: Johannem (1804-?), Josephem (1807-?), Marią (1812-?) i Kathariną (1815-1835) po wsi. Potwierdzeniem nie najlepszych stosunków wśród rodzeństwa może być nagły wyjazd Johanna (1791-1858) na Wołyń, gdzie wkrótce założył rodzinę. Ostatecznie w domu rodzinnym Sutterów został tylko Jacob (1788-1851), który w małżeństwie z Barbarą Albrecht, pasierbicą Andreasa Schraga, doczekał się gromadki dzieci: Kathariny (1811-1813), Marii (1813-1926), Christiana (1816-1856), Jacoba (1816-1820), Kathariny (1820-1826), Jacoba (1823-?), Johanna (1826-1835), Josepha (1828-1829) i Anny (1832-1915).

Na następnej działce pobudował się Melchior Ries (1760-1835), który do Michelsdorfu przyjechał z żoną Elisabeth i pasierbicą Marią Lichti (1790-1840)¹¹. Tutaj Riesom urodziło się dwoje dzieci: Freni (1797-1892) i Jacob (1800-1892). Niebawem wszyscy wyjechali na Wołyń. Gospodarstwo przejął Andreas Flickiger, któremu żona Anna urodziła aż 12 dzieci. W Michelsdorfie na świat przyszli: Katharina (1803-1804), Katharina (1805-1812), Elisabeth (1807-1811), Joseph (1809-1812), Christian (1811-1870), Katharina (1812-1854). Reszta dzieci urodziła się na Wołyniu, bowiem w 1813 r. Flickigerowie zdecydowali się na wyjazd do Eduardsdorfu. Potem w dawnym domu Riesów krótko mieszkali Susanna i Johann Schragowie z dziećmi, a po ich wyjeździe Maria i Daniel Gräberowie z dziećmi.

Gräberowie byli jedną z nielicznych rodzin w Michelsdorfie, które mieszkaly tu nieprzerwanie aż do 1834 lub 1835 r. Mieli jedenaścioro dzieci: Christiana (1806-1807), Christiana (zmarł zaraz po narodzinach w 1808 r.), Johanna (1810-1850), Petera (1813-1898), Daniela (1816-1819), Jacoba (1818-1897), Marię (1820-1889), Daniela (1823-1863), Josepha (1826-1913), Andreasa (zmarł wkrótce po narodzinach w 1829 r.) i Andreasa (1832-1836).

Ostatnie, dwunaste gospodarstwo należało do Elisabeth i Petera Kaufmanów, amiszów. Mieszkali tu z ośmiorgiem dzieci: Christianem, Marią, Peterem (1796-1881), Jacobem (1800-1873), Johannem (1803-1808), Josephem (1806-1809), Josephem (1809-1811) i Josephem (1813-1896). Za pierwszym razem Christian ożenił się do domu, za drugim zaś przeprowadził się z dziećmi do żony, aby zwolnić kąt bratu, Peterowi, od pół roku żonatemu z Marianną z Kiryków (1797-1821), polską mennonitką. W 1821 r. Jacob i Peter wraz z żoną i córką Anną (1820-1873) wyruszyli na Wołyń, ściągnięci przez Geringów. Dopóki żaden z synów Kaufmanów nie był żonaty, w ich domu mieszkał Daniel Gräber z rodziną, młodszy brat Elisabeth.

Kolonisci rządząli się swoimi prawami, ale nie tworzyli grupy ekskluzywnej. Po prostu potrzebowali ludzi do pracy. Pierwszą rodziną niemennonicką

¹¹ Informacji o jej ślubie i pobycie z mężem, Heinrichem Mosesem Preheimem (1785-1834), w Michelsdorfie nie udało się potwierdzić.

zamieszkałą we wsi byli Jungowie, Polacy niemieckiego pochodzenia¹². Ich śladem podążyli niebawem Michał Karpiński i Wasyl Tymoszuk, Rusin. Jan Jung mł. przejął nawet gospodarstwo Schragów pod numerem 2. Prawdopodobnie pośrednikami w handlu, głównie płodami rolnymi i wyrobami mleczarskimi, byli młodzi Żydzi Abram Lejbowicz i Wolf Jankłowicz, mieszkający tu z rodzinami od ok. 1816 r.

Odpływ znacznej części kolonistów na Wołyń w latach 1820–1822 spowodowany był pogorszeniem się ich sytuacji prawnej i finansowej. Młodzież nie widziała tutaj przed sobą perspektyw. Część gospodarstw faktycznie się wydłudniła, ale pozostała pod opieką krewnych i powinowatych i choćby dlatego nie doszło do ich wykupienia przez niemieckich kolonistów z Kujaw, którzy rzekomo pojawili się tu w dużej liczbie po 1822 r. W rzeczywistości osiedlili się tu 3–4 rodziny niemieckie z kujawskiego Babiaka i jego okolic¹³. W 1827 r., tuż przed powrotem części mennonitów z Wołynia, w 8 michelsdorfskich domach mieszkało zaledwie 66 osób¹⁴.

Plan zbudowania kanału Bug-Wieprz, łączącego Włodawę z Łęczną, stał się zachętą do powrotu dla niektórych mennonitów urodzonych w Michelsdorfie. Przyjechali z rodzinami na wiosnę 1829 r. Zatrzymali się w dawnych domach rodziców i dziadków u bliższych i dalszych krewnych. Na pewno liczyli na szybkie ożywienie handlu i całkowite osuszenie rozległych bagien w okolicach wsi¹⁵. W Michelsdorfie zamieszkali: Maria i Jacob Gräberowie z synami: Christianem, Johannem i Jacobem; Christian Gräber, syn Petera; Barbara Gräber, córka Christiana; Barbara i Johann Stucki z dziećmi: Christianem, Johannem, Marią i Jacobem; Peter Kaufman, syn Petera, z trzecią żoną, Marianną z Gerinów¹⁶, i trojgiem swoich dzieci z poprzednich związków: Anną, Peterem i Freni; Jacob Kaufman, syn Petera, z żoną Marią, córką Johanna Christiana Gräbera, i dziećmi Barbarą i Peterem.

Wybuch powstania listopadowego zasadniczo nie zakłócił porządków panujących we wsi. Osadnicy byli pochłonięci pracą na roli, hodowlą bydła i przetwórstwem mleka. Wolny czas poświęcali rodzinie. Jednakże plany budowy kanału legły w gruzach.

Nie zrażając się przeciwnościami, mennonicy uparcie wierzyli w sukces i trzymali się ziemi. Świadczą o tym kolejne małżeństwa zawierane z myślą o dalszym gospodarowaniu w Michelsdorfie. Do domu ożenił się wspomniany niedawno Christian Gräber, który z małżeństwa z Magdaleną Evą Rindfleisch, miał pięcioro dzieci poczętych w Michelsdorfie: Petera, Karła, Marię, Katharinę i Johanna. Barbarę Gräber wyswatano w 1831 r. z Jacobem Senne-

¹² Bardzo możliwe, że Jan i Katarzyna z Deckertów Jungowie przyjechali z dziećmi z Babiaka na Kujawach.

¹³ Por. K. Lück, dz. cyt., s. 50. W późniejszym czasie wieś rozrosła się do 16 gospodarstw i stała się na wskroś niemiecka. Tuż po powstaniu styczniowym koloniści niemieccy byli właścicielami lub współwłaścicielami aż 14 gospodarstw (Archiwum Państwowe w Lublinie, Tabele likwidacyjne, sygn. 3244).

¹⁴ *Tabela miast, wsi, osad Królestwa Polskiego*, t. II. Warszawa 1827, s. 17.

¹⁵ A. Panasiuk, *Mennonici...*, s. 16.

¹⁶ Była siostrą jego drugiej żony, Freni.

rem. W Michelsdorfie urodziła się im Katharina i prawdopodobnie Christian. Katharina Gering, córka Petera, poślubiła Josepha Kaufmana (przed nagłym wyjazdem na Wołyń zdążyła urodzić tu Marię). Barbarze i Johannowi Stucki urodziły się tutaj trzy córki: Freni, Anna i Barbara, zaś Marii i Jacobowi Gräberom dwóch synów: Peter i Joseph. Z kolei Marii i Jacobowi Kaufmanom 28 listopada 1830 r. urodził się syn Johann. Niestety, parę miesięcy później Maria Kaufman zmarła. Ponieważ wdowiec nie radził sobie z wychowaniem dzieci, do Michelsdorfu sprowadził z Wołynia i poślubił 30 sierpnia 1832 r. 18-letnią pannę Annę Krehbiel, mennonitkę (w Michelsdorfie urodził się im tylko pierworodny syn, Jacob). W międzyczasie, 9 lipca 1832 r., Marianna Kaufman poczęła syna Jacoba.

W latach 1833–1835 niemal wszyscy mennonici definitywnie opuścili Michelsdorf i udali się na Wołyń, dołączając do mieszkających tam krewnych. Ostatni osadnicy, Kaufmanowie i Gräberowie mieszkający w zachodniej części wsi (Grobelki), wyjechali w 1837 r. do Horodyszcz¹⁷.

Historia michelsdorfskich mennonitów kończy się wraz ze śmiercią 24 marca 1872 r. Anny ze Schragów Flickiger, która nie chcąc na starość emigrować do USA, wróciła z Wołynia do wsi swojego dzieciństwa.

*

Urodzenia, małżeństwa i zgony w Michelsdorfie zgłoszone i odnotowane we włodawskich aktach stanu cywilnego w latach 1810–1820 w parafii rzymskokatolickiej w Wereszczynie¹⁸.

Urodzenia:

- 30 XI 1810 – Johann Gräber, syn Daniela i Marii z d. Rupp (poz. 9, s. 7);
- 30 IV 1811 – Christian Flickiger, syn Andreasa i Anny z d. Mündlein (poz. 13, s. 19);
- 20 V 1811 – Johann Schrag, syn Daniela i Marii z d. Huber (poz. 17, s. 22);
- 28 IX 1811 – Barbara Albrecht, córka Johanna i Anny z d. Huber (poz. 29, s. 28–29);
- 3 XII 1811 – Jacob Gräber, syn Christiana i Elisabeth z d. Stucki (poz. 38, s. 33–34);
- 23 II 1812 – Maria Wolbert, córka Josepha i Barbary z d. Sutter (poz. 7, s. 4);

¹⁷ A. Panasiuk, *Mennonici...*, s. 15.

¹⁸ Zarówno akta stanu cywilnego gminy i parafii wereszczyńskiej powiatu włodawskiego w dep. siedleckim (woj. podlaskim), jak i powiatu chełmskiego w dep. lubelskim (woj. lubelskim) nie posiadają sygnatur. Ponieważ prowadzono je w j. polskim, imiona mennonitów były wiernie tłumaczone z j. niemieckiego przez proboszcza, ks. Michała Krasuskiego. Wyjątkiem jest imię Maria, które w XIX w. zapisywano na ziemiach polskich jako Marianna. Imię Freni tłumaczono jako Franciszka. Nazwiska były często przekręcane, np. Kaufmanów zapisywano pod nazwiskiem Kochman. Wątpliwości budzą jedynie daty ślubów, prawdopodobnie zgłaszane niezależnie od zapowiedzi i ślubów wyznaniowych (mennonici prowadzili własne księgi metrykalne).

- 26 II 1812 – Johann Schrag, syn Johanna i Susanny z d. Zerger (poz. 8, s. 4-5);
- 28 II 1812 – Johann Voran, syn Paula i Freni z d. Rupp (poz. 10, s. 6);
- 13 VII 1812 – Christian Stucky, syn Christiana i Kathariny z d. Mündlein (poz. 29, s. 16);
- 5 XII 1812 – Katharina Flickiger, córka Andreasa i Anny z d. Mündlein (poz. 41, s. 22-23);
- 14 XII 1812 – Christian Albrecht, syn Johanna i Anny z d. Huber (poz. 43, s. 24);
- 16 IV 1813 – Joseph Kaufman, syn Petera i Elisabeth *Babi* z d. Gräber (poz. 7, s. 31);
- 10 VI 1813 – Johann Schrag, syn Josepha i Freni z d. Stucky (poz. 10, s. 32-33);
- 3 II 1815 – Katharina Wolbert, córka Josepha i Barbary z d. Sutter (poz. 6, s. 17);
- 2 VI 1815 – Barbara Gräber, córka Christiana i Elisabeth z d. Stucki (poz. 20, s. 23);
- 24 VII 1815 – Jacob Albrecht, syn Johanna i Anny z d. Huber (poz. 22, s. 23-24);
- 27 IX 1815 – Andreas Voran, syn Paula i Freni z d. Rupp (poz. 25, s. 25);
- 9 X 1815 – Peter Kaufman, syn Christiana i Anny z d. Gordie (poz. 28, s. 26);
- 6 I 1816 – Christian Sutter, syn Jacoba i Barbary z d. Albrecht (poz. 2, s. 3);
- 3 II 1816 – Daniel Gräber, syn Daniela i Marii z d. Rupp (poz. 5, s. 4);
- 1 IV 1817 – Maria Gräber, córka Jacoba i Marii z d. Gordie (poz. 7, s. 3);
- 1 I 1818 – Maria Kaufman, córka Christiana i Anny z d. Gordie (poz. 4, s. 2);
- 6 I 1818 – Christian Schwartz, syn Jacoba i Kathariny z d. Gräber (poz. 3, s. 1);
- 11 I 1818 – Johann Stucky, syn Johanna i Barbary z d. Rupp (poz. 2, s. 1);
- 1 III 1818 – Christian Gräber, syn Jacoba i Marii z d. Gordie (poz. 9, s. 3);
- 14 IX 1818 – Jacob Gräber, syn Daniela i Marii z d. Rupp (poz. 23, s. 7);
- 19 XI 1819 – Maria Schwartz, córka Jacoba i Kathariny z d. Gräber (poz. 37, s. 10);
- 22 XI 1819 – Christian Kaufman, syn Christiana i Marii z d. Stucki (poz. 38, s. 10);
- 19 XI 1820 – Anna Kaufman, córka Petera i Marianny z d. Kiryk (poz. 33, s. 15).

Małżeństwa:

- ◆ 24 XI 1814 – Johann Stucki, syn Christiana i Marii z d. Kaufman, i Barbara Rupp, córka Andreasa i Elisabeth z d. Neuheier (poz. 9, s. 51);
- ◆ 12 I 1815 – Christian Kaufman, syn Petera i Elisabeth z d. Gräber, i Anna Gordie, córka Karla i Anny z d. Roth (poz. 1, s. 46-47);

- ◆ 12 I 1815 – Johann Gordie, syn Karla i Anny z d. Roth, i Maria Kaufman, córka Petera i Elisabeth z d. Gräber (poz. 2, s. 48–49);
- ◆ 12 I 1815 – Jacob Gräber, syn Christiana i Marii z d. Roth, i Maria Gordie, córka Karla i Anny z d. Roth (poz. 3, s. 49–50);
- ◆ 22 III 1818 – Peter Kaufman, syn Petera i Elisabeth z d. Gräber, i Marianna Kiryk, córka Mojżesza i Katarzyny (poz. 2, s. 26–27);
- ◆ 28 X 1818 – Christian Kaufman, wdowiec, syn Petera i Elisabeth z d. Gräber, i Maria Gering, wdowa, córka Christiana Stuckiego i Marii z d. Kaufman (poz. 5, s. 30);
- ◆ 9 I 1820 – Christian Gräber, syn Johanna Christiana i Barbary z d. Stucky, i Barbara Schwartz, córka Andreasa i Elisabeth z d. Schwab (poz. 1, s. 17–18).

Zgony:

- 24 XI 1810 – Jacob Stucki, syn Christiana i Marii z d. Kaufman (poz. 7, s. 64);
- 13 I 1811 – Joseph Kaufman, syn Petera i Elisabeth *Babi* z d. Gräber (poz. 1, s. 67);
- 14 I 1811 – Maria Gräber, córka Christiana i Elisabeth z d. Stucki (poz. 2, s. 67–68);
- 20 I 1811 – Elisabeth Flickiger, córka Andreasa i Anny z d. Mündlein (poz. 4, s. 68–69);
- 27 IV 1811 – Johann Voran, syn Paula i Freni z d. Rupp (poz. 28, s. 80–81);
- 29 IX 1811 – Barbara Albrecht, córka Johanna i Anny z d. Huber (poz. 43, s. 87);
- 4 I 1812 – Katharina Flickiger, córka Andreasa i Anny z d. Mündlein (poz. 1, s. 61);
- 8 I 1812 – Joseph Flickiger, syn Andreasa i Anny z d. Mündlein (poz. 3, s. 62);
- 10 V 1812 – Elżbieta Wilk (poz. 11, s. 65);
- 6 I 1813 – Jacob Gräber, syn Christiana i Elisabeth z d. Stucki (poz. 2, s. 75);
- 1 I 1814 – Katharina Schrag, córka Johanna i Susanny z d. Zerger (poz. 4, s. 57–58);
- 27 I 1815 – Elisabeth Sutter, córka Christiana i Anny z d. Maurer (poz. 9, s. 77);
- 8 IV 1817 – Maria Gräber, córka Jacoba i Marii z d. Gordie (poz. 8, s. 32);
- 3 VIII 1818 – Anna Kaufman z d. Gordie (poz. 13, s. 47–48);
- 28 XI 1818 – Maria Kaufman, córka Christiana i Anny z d. Gordie (poz. 23, s. 56);
- 17 I 1819 – Daniel Gräber, syn Daniela i Marii z d. Rupp (poz. 3, s. 31).

Меннониты в Михельсдорфе

Начало Михельсдорфа (Михалова) неразрывно связано с меннонитскими колонистами, в основном амишами, которые отозвались на приглашение кн. Адама Ежи Чарторыйского. Им было трудно выполнить соглашение как в связи с политическими коллизиями конца XVIII в., так и из-за неблагоприятных условий ведения хозяйства. Первые из них сдались уже в 1813–1815 гг. Более значительным был отток колонистов на Волынь в 1820–1822 гг. Остальные покинули село после ноябрьского восстания (1830–1831 гг.).

Mennonites in Michelsdorf

The beginnings of Michelsdorf (Michałów) are inextricably linked with the Mennonite colonists, most of them Amish, who responded to prince Adam Jerzy Czartoryski's invitation. It was difficult for them to keep the terms of the contract both because of the political turbulences at the end of the 18th century and the conditions which were unfavourable for working the land and running a farm. The first of the group gave up as early as in the years 1813-1815. A more considerable was the colonists' outflow to Wolyn in the years 1820-1822. The rest left the village after the November Uprising.